

Ogłoszenia Duszpasterskie

- 23.09** - niedziela, na Jasnej Górze trwa Ogólnopolska Pielgrzymka Małżeństw i Rodzin;
- w parafiach odnawiamy przyrzeczenia małżeńskie;
- Chętnych do włączenia się w przygotowanie tegorocznego Balu Wszystkich Świętych, dla naszych dzieci, zapraszamy na spotkanie dzisiaj po Mszy św. wieczornej w salce nad zakrystią.
- 25.09** - wtorek, wspomnienie bł. Władysława z Gielniowa, Patrona Warszawy,
- 65. rocznica aresztowania Czcigodnego Sługi Bożego, Stefana Kardynała Wyszyńskiego.
- 27.09** - czwartek, wspomnienie św. Wincentego A Paulo.
- 28.09** - piątek, wspomnienie św. Wacława, - rocznica śmierci Jana Pawła I;
- g. 15.00 Koronka na ulicach miast, zapraszamy do modlitwy przy kapliczce Matki Bożej.
- 29.09** - sobota, święto św. Archaniołów Michała, Gabriela, Rafała.
- 30.09** - niedziela, po Mszy św. o g. 10.30 warsztaty dla dzieci.
- Dzieci kl. III i IV potwierdzają swoją obecność na Mszy św.
- Młodzież od kl. III gimnazjum i kl. VIII zapraszamy do podjęcia przygotowania do sakramentu bierzmowania, zapisy u Ks. Pawła.
- 06.10** - sobota, zapraszamy na rekolekcje „Stadion Młodych: włącz pełnię wiary”, na PGE Narodowym w Warszawie.

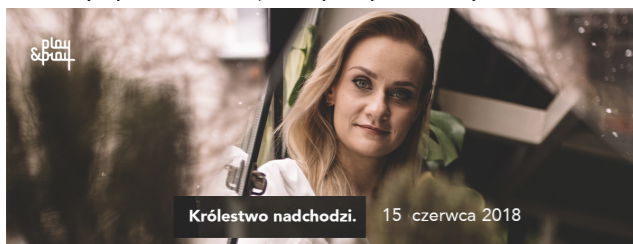
Chrześcijańskie mp3

Nadchodzi „Królestwo”

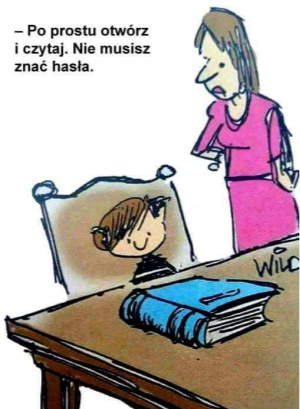
„Królestwo” to tytuł płyty Zespołu Play&Pray. Tą długo wyczekiwaną płytę patronatem honorowym objął bp. Grzegorz Ryś. Już 15 czerwca 2018 roku na rynku muzycznym płyta, której utwory są efektem osobistej modlitwy Członków Zespołu Play&Pray.

Bp. Ryś podkreślał, że płyta ma być piękna – i jest, jak zaręcza Wydawca płyty Andrzej Dubiel z Bonart Management. Unikatowe aranżacje muzyczne wpadają w ucho i serce, wprowadzając człowieka w Uwielbienie. Muzycy przez 9 lat swojego istnienia odważnie przyznają się do Boga, a w swoich tekstach zwracają się do Niego bardzo osobiście.

„Teksty są bardzo bezpośrednie, mówimy o Bożym działaniu w naszym życiu, to są modlitwy, czyli rozmowy z Bogiem. Uwielbienie to przecież Spotkanie! Stoimy przed Panem Bogiem i mówimy Mu o wszystkim” – przypomina entuzjastycznie liderka Zespołu Play&Pray Anna Madej.



Materiały zaczerpnięte ze strony www.gospelbox.pl
Agnieszka Idzikowska



– Po prostu otwórz i czytaj. Nie musisz znać hasła.

HUMOR

Przeczytaj

Remigiusz Reclaw SJ, Ja i Bóg. To się uda!

Jak utrzymać temperaturę relacji z Bogiem? Jak pozostać z Nim w ciągłym kontakcie? Jak po cichych dniach znów Go odnaleźć? Czy w codziennej gonitwie jest to w ogóle możliwe? Miewamy wielkie postanowienia codziennej modlitwy, częstszego chodzenia do kościoła, przykładania się do życia duchowego. Czasami jednak nic nam z tego nie wychodzi. Ta książka może podsunąć kilka odpowiedzi, które pomogą w budowaniu relacji z Bogiem.

Na podstawie www.kmt.pl
Opracowała: Wiola Malan

MSZE ŚW.

I NABOŻEŃSTWA

Niedziele i święta

9.00
10.30 - Msza święta dla dzieci,
(wrzesień - czerwiec)

12.00

18.00

Dni powszednie

8.00

18.00

Spowiedź

Spowiedź odbywa się przed każdą Mszą św.

Nabożeństwa

majowe, czerwcowe, październikowe po Mszy św. o godz. 18.00 a w niedziele o godz. 17.30

Pierwszy piątek miesiąca

Spowiedź od godz. 17.15

KANCELARIA PARAFIALNA

czynna: poniedziałek, środa, piątek w godzinach 17.00 - 17.45

Parafia Rzymskokatolicka

Objawienia Pańskiego

ul. Łaszczyńskiego 1
05-082 Blizne

tel./fax (022) 7220250

Konto parafii

Nastąpiła zmiana konta parafialnego, prosimy o uwzględnienie tego.

Nowe konto:

16 2490 0005 0000 4530 7455 5934

Redakcja

redakcja.objawieniepanskie@gmail.com

www.objawieniepanskie.waw.pl
(do ściągnięcia wszystkie poprzednie numery EPIFANII razem z Epifankiem)

KOSZT WYDANIA: 50 GR

CENA: dobrowolne ofiary złożone do koszyka

seminarium 9



CZYTAJ W NUMERZE

- RELACJA ZE SPŁYWU KAJAKOWEGO
- KTÓŻ JAK BÓG! ŚWIĘTY MICHAŁ ARCHANIÓŁ



epifania

TYGODNIK PARAFII
pod wezwaniem Objawienia Pańskiego w Bliznem

NUMER 296 • Dwudziesta Piąta Niedziela Zwykła • 23 września 2018 r.



SŁOWO TYGODNIA z Ewangelii według św. Marka (9, 30-37)

Jezus i Jego uczniowie podróżowali przez Galileę, On jednak nie chciał, żeby ktoś o tym wiedział. Pouczał bowiem swoich uczniów i mówił im: „Syn Człowieczy będzie wydany w ręce ludzi. Ci Go zabiją, lecz zabity po trzech dniach zmartwychwstanie”. Oni jednak nie rozumieli tych słów, a bali się Go pytać. Tak przyszli do Kafarnaum. Gdy był w domu, zapytał ich: „O czym to rozprawialiście w drodze?” Lecz oni milczeli, w drodze bowiem posprzeczali się między sobą o to, kto z nich jest największy. On usiadł, przywołał Dwunastu i rzekł do nich: „Jeśli kto chce być pierwszym, niech będzie ostatnim ze wszystkich i sługą wszystkich!”. Potem wziął dziecko, postawił je przed nimi i objąwszy je ramionami, rzekł do nich: „Kto przyjmuje jedno z tych dzieci w imię moje, Mnie przyjmuje; a kto Mnie przyjmuje, nie przyjmuje Mnie, lecz Tego, który Mnie posłał”.

Ks. Marian Rowicki

Pan Jezus podąża w stronę Jerozolimy, gdzie będzie cierpiał za nas. Ukazuje nam, na czym polega droga do nieba, zmartwychwstania. On jest świadomy tego, ile musi za nas wycierpieć, aby wykupić nas z ręki złego. My mamy swoje sprawy i dość często nie zwracamy uwagi na to, co najważniejsze w życiu. Pan w swojej miłości do nas, tłumaczy nam, byśmy jak dzieci, patrzyli na Niego i wzorowali się na Nim, a otrzymamy wszystko.

Pierwszy, czyli ostatni ...

Dziwna ta Boża logika. Kto chce być pierwszym, niech będzie ostatnim. Dziwna może się wydawać, szczególnie dzisiaj, kiedy tak bardzo liczą się wyniki i statystyki. Co zrobić, żeby być najlepszym, żeby dobrze się zaprezentować? Choć, jak widać w dzisiejszej Ewangelii, jest to problem stary jak świat. Nawet w gronie najbliższych towarzyszy Jezusa powstawały spory o to, kto jest ważniejszy. Duch rywalizacji, wygórowane ambicje – to typowo ludzkie. Jezus próbuje jednak przemienić to myślenie.

Nikt nie chce być ostatni, na końcu, ponieważ kojarzy się to z byciem najgorszym. Czy to możliwe, że Jezus pragnąłby, żeby Jego uczniowie uchodzili za takich, żebyśmy my – chrześcijanie byli jakimiś fajtłapami, żebyśmy nie zajmowali wysokich stanowisk, nie sprawowali władzy, zasilali jedynie szeregi lokajów, kamerdynerów, służących...? Raczej nie.

Jezus zaprasza nas dzisiaj do przyjęcia postawy pokory i służby innym, niezależnie od tego, jaką rolę społeczną się odgrywa – ojca, czy syna, jaką funkcję się pełni – kierownika czy pracownika. Duch Chrystusowy to duch ofiarnej miłości, której sam dał nam najlepszy przykład. Sam będąc Bogiem przy-

jął postać Sługi. Jeśli sam Bóg staje się Sługą wszystkich, to co dopiero człowiek. Człowiek jednak skażony grzechem pierworodnym, którego korzeniem jest pycha, ma ogromny problem z pokorą. Raczej chciałby podporządkować sobie Boga, drugiego człowieka, niż samemu podporządkować się komukolwiek.

Pycha, chęć górowania nad innymi, udowadniania za wszelką cenę swoich racji prowadzi do sporów, jej owocem są kłótnie, konflikty. Jezus proponuje drogę łagodności, pokory, uległości. Ale czy tak się da? Myślę, że tak, skoro Jezus tak mówi. Nie jest to łatwe, ponieważ trzeba zaprzeć się samego siebie, zacisnąć zęby i rozluźnić pięści. Przemilczeć, wycofać się, ustąpić. Zgodzić się na pozycję przegranego. Zamiast złości okazywać miłość. Nie jest to łatwe, ale jak pokazuje doświadczenie, przynosi dobre owoce. Kiedy nie próbuję załatwiać spraw po swojemu, ale staram się czynić, co mówi Pan i pozostawiam Mu przestrzeń do działania, to dzieją się cuda codzienne. Jeśli nie odpowiadam złością na złość, przykrością na przykrość, przekorą na przekorę – to dzieją się cuda przemiany serc. I to jest prawdziwy triumf. Wszystko za sprawą łaski.

Nie trzeba bać się upokorzenia, ponieważ właśnie w pokorze jest siła – siła, która pochodzi od samego Boga. W pokorze można doświadczyć bliskości Boga. Pycha oddala, pokora przybliża do Boga. Kto się poniża będzie wywyższony, kto się wywyższa będzie poniżony. Pokora, służba to antidotum na pychę, egocentryzm. Są skutecznym narzędziem walki ze złem.

Słowa dzisiejszej Ewangelii niosą pocieszenie tym, którzy czują się ostatni, gorsi, pominięci, odrzuceni. Dzisiaj w tym słowie mogą poczuć, że Bóg pochyla się nad nimi. Tym, którzy znajdują się na szczytach, na pierwszych miejscach, zadaje pytanie, czy potrafią być ostatnimi, czy umieją służyć innym.

Można być pierwszym we wszystkich współczesnych rankingach, konkursach i zawodach, ale ostatnim w kolejce do Królestwa Bożego. I odwrotnie – można być odrzuconym, zapomnianym, zepchniętym na margines współczesnego życia i zająć najwyższe miejsce w Królestwie Niebieskim. Pytanie zasadnicze brzmi: które pierwsze miejsca nas interesują?

Wiola Malan

Nagroda dla Mary Wagner

Mary Wagner, kanadyjska obrończyni prawa do życia, kandyduje do Nagrody Sacharowa. Nagroda ta jest wyróżnieniem przyznawanym przez Parlament Europejski osobom zasłużonym w walce o wolność i prawa człowieka. Wśród ośmiu kandydatów do Nagrody Mary Wagner jest jedyną, którą zaproponowali bezpośrednio posłowie z różnych klubów parlamentarnych. Jej nominacja jest znakiem międzynarodowego uznania dla jej działalności, również w Parlamencie Europejskim. Za swe pokojowe protesty na terenie klinik aborcyjnych Mary Wagner była wielokrotnie więziona pod zarzutem „zakłócania działalności gospodarczej” i „wkraczania na teren prywatny”. Jeszcze w ubiegłym roku została skazana na dziewięć miesięcy pozbawienia wolności.

Rekordzista z Polski

Największy na świecie dzwon „Vox Patris” („Głos Ojca”), który będzie rozbrzmiewać będzie w Sanktuarium Boga Ojca Przedwiecznego w Trinitade w Brazylii, pochodzi z Polski. Waży 55 ton. Liczy ponad 4 m wysokości. Jarzmo, czyli zawieszanie to kolejne 12 ton, a serce dzwonu waży ok. 2 tony. Wykonała go Pracownia Ludwisarska Jana Felczyńskiego w Przemysłu oraz firma Rduch Bells & Clocks w Czernicy, a odlany został w Metalodlew SA w Krakowie. Oprócz olbrzyma, polscy ludwisarze wykonają dla bazyliki w Trinitade ponad 70 mniejszych dzwonów. Sanktuarium w Trinitade zwane jest brazylijską Częstochową. Świątynia położona jest w centralno-zachodniej Brazylii. W miejscu, w którym istnieje, w 1840 r. para rolników znalazła medalion z Trójcą Świętą koronującą najświętszą Pannę Maryję. Dziś podążają tam pielgrzymi z całego świata.

Darmowy uniwersytet

18 września w sieci wystartował nowy portal e-learningowy Orygenes+ University (www.university.orygenes.pl). To pierwsza w Europie darmowa i otwarta dla każdego platforma e-learningowa z kursami z biblistyki na poziomie podstawowym, zaawansowanym i doktoranckim. Na start użytkownicy platformy mają do dyspozycji 52 kursy, czyli ponad 500 godzin wykładów. Wykładowcy to specjaliści archeologii, języków starożytnych i historii, ale przede wszystkim czołowi polscy biblisty, m.in. ks. prof. Waldemar Chrostowski, s. dr Judyta Pudalko i wielu innych. Kursy są dostępne w przeglądarkach webowych, na tabletach, smartfonach i innych urządzeniach online.

W obronie ZHP

Centrum Życia i Rodziny uruchamia kampanię przeciwko homoseksualnej indoktrynacji dzieci i młodzieży w Związku Harcerstwa Polskiego. - Większość rodziców, których dzieci należą do ZHP, nie zdaje sobie sprawy, jakie treści są tam przekazywane – zwraca uwagę Paweł Kwaśniak, Prezes Centrum Życia i Rodziny. Inicjatorzy akcji przekonują, że w ZHP pojawiło się w ostatnim czasie szereg inicjatyw mających na celu osvajanie młodych z homoseksualizmem. W czerwcu 2018 r. wydano poradnik „Tęźnia ducha”, z którego wynika, że aktywni homoseksualiści mogą w ZHP pełnić funkcje wychowawcze. Inicjatorzy akcji krytykują również fakt, że podczas Złotu 100-lecia ZHP w Gdańsku odbyło się spotkanie młodzieży z Robertem Biedroniem, Prezydentem Słupska a zarazem znanym działaczem LGBT.

RELACJA ZE SPŁYWU KAJAKOWEGO

63. Międzynarodowy Spływ Rzeką Brdą im. Marii Okołów Podhorskiej rozpoczął się 14 lipca 2018 roku i trwał przez następnych 8 dni, aż do 21 lipca 2018 roku. Spływ rozpoczął się w Przechlewie (małej miejscowości leżącej około 80 km na południowy wschód od Koszalina) a kończył się niedaleko Starówki w Bydgoszczy. Łączna długość trasy wynosiła 137 km. II.

Pierwszy dzień spływu był dniem wolnym od wioślowania, tak zwanym dniem aklimatyzacyjnym. Odbyła się wtedy rejestracja uczestników i zorganizowano pokazy dotyczące zachowania bezpieczeństwa w kajakach. Pokazy te, choć wydawały się na początku trywialne i nieciekawe, po kilkunastu minutach uświadomiły uczestnikom, jak mają się zachowywać w określonych sytuacjach (przykładowo, co robić przy wywróceniu kajaka do góry dnem).

Drugi dzień rozpoczął się wcześniej rano, bowiem o 10.30 cała grupa uczestników (około 100 osób) była już na wodzie. Przez następne cztery godziny wszyscy członkowie spływu przepłynęli 20 km. Tego samego dnia, wieczorem rozpoczął się turniej siatkówki, który to z przerwami trwał przez sześć najbliższych dni. Trzeciego dnia odbywał się wyścig. Osoby biorące w nim udział wystartowały o godzinie 9.00, zaś pozostali tak samo jak dzień wcześniej, opuścili pole namiotowe przed godziną 11.00. Trasa wyścigu wynosiła 10 km - 1/3 trasy jaka była do przepłynięcia tego dnia.

Dzień czwarty był zdecydowanie dniem najtrudniejszym do płynięcia. Z powodu deszczu, który zaczął padać około południa, po kilku godzinach nie było ani jednej osoby, która nie byłaby przemoczona do suchej nitki. Na szczęście, następnego dnia był dniem wolnym, dzięki czemu przemoczne ubranie miało czas na wyschnięcie. Tego samego dnia odbywały się zawody w slalomie. Dodatkowo uczestnicy mieli możliwość pojechania na pobliski basen i zobaczenia leżącego nieopodal basenu akweduktu. Później, około godziny 17.00. odbyły się zawody w darta, po których to zaczęła się potańcówka.

Dzień szósty nie zapowiadał się w żaden szczególny sposób. Trasa była podobnej długości co w poprzednich dniach, pogoda była ładna i uczestnicy wypoczęci. A jednak, podczas płynięcia jeden kajak zaplątał się w leżące na samym środku rzeki drzewo i obrócił się prostopadle do brzegu. Część kajaków płynących za zaplątanym kajakiem



próbowało go wyminąć, lecz niektóre z nich z powodu zbyt silnego prądu, obróciły się do góry dnem i zaczęły spływać w dół rzeki. Dodatkowo część z uczestników nie umiała pływać i utrzymywała się na wodzie tylko ze względu na nałożone kapoki. Na szczęście, dzięki obecności ks. Pawła, wszyscy uczestnicy w bezpieczny sposób dostali się na brzeg i odzyskali swoje kajaki.

Następnego dnia po przyplnięciu na miejsce postoju, odbył się ostatni mecz siatkówki i zostały podliczone punkty za zawody grupowe. Grupa z naszej parafii zdobyła zaszczytne drugie miejsce, dodatkowo po rozdaniu nagród odbył się grill.

Ostatniego dnia wszyscy uczestnicy dopłynęli w bezpieczny sposób do Bydgoszczy. Na terenie RTW Lotto Bydgosci odbyło się uroczyste zakończenie 63. Międzynarodowego Spływu Kajakowego im. Marii Okołów Podhorskiej.

Ryszard Radziukiewicz



ŚWIĘTYCH OBCOWANIE KTÓŻ JAK BÓG! ŚWIĘTY MICHAŁ ARCHANIÓŁ

Przyjaźnię się ze świętymi i dobrze na tym wychodzę... I wcale nie chodzi tu o jednostronne korzyści. Choć trudno sobie wyobrazić, w jaki sposób możemy pomagać świętym, to jednak tak się dzieje, gdy głosimy ich wstawiennictwo przed obliczem Boga i umacniamy się wzajemnie ich świętym przykładem.

Kilka lat temu po głębokim nawróceniu, doświadczałam wielu pokus oraz zmagających duchowych. Nie ustawałam w modlitwie, choć nie było mi łatwo nie ulegać rozproszeniom. Zbiegło się to w czasie ze stratą najbliższej mi osoby. Zgłosiłam się na I tydzień rekolekcji ignacjańskich, aby w ciszy i milczeniu usłyszeć głos Boga. Nie spodziewałam się jeszcze jak wielkie są łaski, które Pan dla mnie przygotował. Już podczas pierwszej kolacji usiadłam przy stole z dwiema Michalitkami. Po naszej rozmowie od jednej z nich dostałam obrazek św. Michała Archaniola i obietnicę modlitwy. Przez kolejne osiem dni w milczeniu oddawałam sprawy serca Panu, aby ostatniego dnia już po kolacji udać się przed Jej obrazem pokłonić się przybyła kopia figury św. Michała Archaniola z sanktuarium w Monte Sant' Angelo wraz z grupą księży Michalitów. Wielu pańników pragnęło w tym wyjątkowym miejscu przyjąć szkaplerz św. Michała i prosić Go o wstawiennictwo na drodze życia i w godzinę śmierci. Ja również zapragnęłam skorzystać z tej łaski, bo byłam pewna, że była przejawem troskliwej opieki naszego Ojca.

Szkaplerz św. Michała Archaniola powstał w XIX w. przy kościele św. Eustachego w Rzymie i przynależał do Bractwa św. Michała Archaniola. Michalicy mówią o nim, że to

„kamizelka diabloodporna”. Szatan chce nas oddalić od Boga i nie odpoczywa, tylko intensywnie działa, dlatego warto przyzywać opieki św. Michała Archaniola. Oczywiście nie należy szkaplerza traktować jak amuletu. Po prostu jest to znak zewnętrzny oddania się pod opiekę Pogromcy Złego Ducha. Dlatego ci, którzy przyjmą szkaplerz, zobowiązują się odmawiać codziennie egzorcyzm prosty pa-

mujące szkaplerz są także wezwane do służby Chrystusowi i Kościołowi oraz częstego korzystanie z sakramentu pojednania. Szkaplerz można zastąpić medalikiem, który też ma formę pułkerza i taką samą wartość duchową. Michalicy posługują na warszawskim Bemowie w parafii pw. Matki Bożej Królowej Aniołów i jest to najbliższe miejsce, w którym można kupić i przyjąć szkaplerz św. Michała Archaniola.

Święty Michał, najważniejszy spośród aniołów obdarzony jest przez Boga szczególnym zaufaniem. Jest uważany za anioła sprawiedliwości i sądu, łaski i zmiłowania. Jego imię znaczy „Któż jak Bóg”. Bł. Bronisław Markiewicz, założyciel zgromadzenia zakonnego księży Michalitów uważał za Ojcami Kościoła, że św. Michał po Matce Bożej odbiera największą cześć w niebie. I pewnie tak jest, skoro w Apokalipsie św. Jana Archanioł pojawia się na niebie i walczy z szatanem. W tej walce posługuje się specjalną „bronią”. Oczywiście najważniejszą jest modlitwa.

Pod skrzydłami św. Michała czuję się bezpiecznie. Kilukrotnie w ciągu dnia wzywam Jego wstawiennictwa. Cieszę się, że mogę trwać w Jego szkaplerznej rodzinie!



ŚW. MICHAŁ ARCHANIÓŁ
MONTE SANT' ANGELO

pieża Leona XIII, czyli modlitwę: „Święty Michał Archaniolu, wspomóż nas w walce, a przeciw niegodziwości i zasadzkom złego ducha, bądź naszą obroną...”. Osoby przy-

Parafianka
W artykule wykorzystano informacje ze strony: www.michalicy.pl

Święto św. Michała Archaniola przypada 29 września.



W niedzielę 30.09.2018r.
na plebanii po Mszy św. na 10.30
organizowane będą zajęcia
artystyczne dla dzieci.
11.30 - 13.00
Serdecznie zapraszamy!